

Sygn. akt II Kp 279/14

POSTANOWIENIE

Dnia 9 września 2014r.

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Adriana Skorupska

Protokolant: Kasjana Kaszyńska

po rozpoznaniu w sprawie o czyn z art. 267 § 1 k.k.

na skutek zażalenia pokrzywdzonego R. O.

w przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia

na podstawie art. 465 § 2 k.p.k. w zw. z art. 329 § 1 k.p.k.

postanowił:

zażalenia pokrzywdzonego **R. O.** z dnia 11 czerwca 2014r. na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w D. z dnia 28 marca 2014r. w przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia nie uwzględnić i utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 marca 2014r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w D. odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie uzyskania w grudniu 2013r. w D. bez uprawnienia dostępu do informacji dla niej nie przeznaczonej przez T. P. poprzez otwarcie zamkniętego pisma działając na szkodę R. O. tj. o czyn z art. 267 § 1 k.k. z uwagi na brak w czynie znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.).

Na powyższe postanowienie w dniu 11 czerwca 2014r. wniósł zażalenie pokrzywdzony R. O. domagając się uchylenia postanowienia.

W uzasadnieniu zażalenia wskazał, że zarzuca prowadzącym postępowanie przygotowawcze niespełnienie należycie swojego obowiązku poprzez niedokładne sprawdzenie wszystkich faktów.

We wniosku z dnia 18 lipca 2014r. Prokurator Rejonowy w D. zwrócił się o nieuwzględnienie zażalenia na postanowienie w przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia i utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia.

W ocenie Sądu w pełni należy uznać stanowisko Prokuratury Rejonowej w D. i uznać, że decyzja procesowa o odmowie wszczęcia dochodzenia jest w pełni zasadna i odpowiada prawu, a zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przestępstwo z art. 267 § 1 k.k. popełnia ten, kto bez uprawnienia uzyskuje dostęp do informacji dla niego nieprzeznaczonej, otwierając zamknięte pismo, podłączając się do sieci telekomunikacyjnej lub przełamując albo omijając elektroniczne, magnetyczne, informatyczne lub inne szczególne jej zabezpieczenie. Bezpośrednim przedmiotem ochrony, w tym przypadku, jest szeroko rozumiane prawo do dysponowania informacją, mające charakter prawa podmiotowego. Swój wyraz znajduje ono w konstytucyjnym prawie do ochrony życia prywatnego i rodzinnego (art. 47 Konstytucji RP), czy ochrony tajemnicy komunikowania się (art. 49 Konstytucji RP). Przestępstwo określone w art. 267 § 1 k.k. ma charakter przestępstwa powszechnego. Jego sprawcą może być wyłącznie osoba, która sama nie jest uprawniona do uzyskania określonej informacji, w szczególności zaś nie jest jej dysponentem.

Zachowanie określone w art. 267 § 1 k.k. polega na uzyskaniu informacji a przez pojęcie uzyskania należy rozumieć nie tylko wejście we władanie nośnika, na którym zapisano informacje (kartki papieru, taśmy magnetofonowej, taśmy filmowej, dyskietki komputerowej), ale także skopiowanie zapisu informacji

(przez przepisanie, wykonanie kserokopii lub fotokopii, skopiowanie zapisu na nośniku komputerowym), czy też zapoznanie się z informacją w sposób umożliwiający jej zrozumienie. Bezprawne uzyskanie informacji może nastąpić przez otwarcie zamkniętego pisma. Ochronie na gruncie art. 267 § 1 k.k. podlega wyłącznie korespondencja zabezpieczona przed dostępem do niej osób trzecich. Przez pojęcie pisma należy rozumieć wszelki zapis graficzny w postaci znaków graficznych, liter, cyfr czy obrazów posiadających określone znaczenie, a skierowanych przez nadawcę pisma do konkretnej osoby. Pisma nie można utożsamiać z listem, tzn. zapisem informacji sporządzonej przez samego nadawcę jako osobistą wypowiedź adresowaną do odbiorcy listu. Pismem zamkniętym jest zarówno pismo znajdujące się

w zaklejonej kopercie, jak i umieszczone w innym opakowaniu uniemożliwiającym zapoznanie się z jego treścią. Otwarcie zamkniętego pisma może polegać na rozerwaniu koperty, na jej rozklejeniu, jak również na zastosowaniu urządzeń specjalnych umożliwiających zapoznanie się z treścią pisma bez niszczenia opakowania (np. poprzez prześwietlenie). Nie stanowi przestępstwa z art. 267 § 1 k.k. samo otwarcie zamkniętego pisma, jeżeli nie towarzyszy mu zapoznanie się z jego treścią lub przejęcie władztwa nad pismem. W przypadku gdy po otwarciu zamkniętego pisma sprawca jedynie zapoznaje się z jego treścią nie przejmując

w sposób trwały władania nad nim, o uzyskaniu informacji pochodzących z tego pisma można mówić wyłącznie wówczas, gdy nie były one wcześniej znane sprawcy. Przestępstwo z art. 267 § 1 ma charakter umyślny. Ze względu na istotę czynności wykonawczych przestępstwo to możliwe jest do popełnienia **wyłącznie z zamiarem bezpośrednim**. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 czerwca 2003r. w sprawie o sygn. akt II KK 232/02 uznał, że wprawdzie przepis art. 267 § 1 k.k. nie zawiera charakterystycznego zwrotu, który redukowałby w stronie podmiotowej umyślność do zamiaru bezpośredniego, jednak cała konstrukcja tego typu przestępstwa,

a w szczególności znamię czasownikowe „uzyskuje” i znamiona określające bliżej sposób owego uzyskania, eliminują w istocie możliwość popełnienia tego występku

w zamiarze wynikowym. Warto zauważyć, że sprawca musi mieć zamiar uzyskania dostępu do informacji, ale wcale nie musi mieć zamiaru zapoznawania się z informacją.

Jak wynika z akt sprawy w toku czynności sprawdzających ustalono, że

w okresie kiedy R. O. był mężem M. O. był tymczasowo zameldowany w mieszkaniu teściowej T. P. pod adresem D., (...). W momencie, kiedy rozpadło się małżeństwo córki T. P. wymeldowała byłego zięcia. Pod koniec grudnia 2013r. na adres T. P. przyszła przesyłka – list adresowany do R. O.. Podczas otwierania korespondencji, będąc bez odpowiednich okularów do czytania, nie zwracając uwagi na adresata, T. P. otworzyła również kopertę, która była adresowana do R. O.. Kiedy kobieta założyła okulary dopiero wówczas zorientowała się, że list jest przeznaczony dla jej byłego zięcia. Niezwłocznie zadzwoniła do swojej córki M. O., z informacją, że do R. O. przyszła na jej adres korespondencja oraz, żeby jej wnuk odebrał list i przekazał go ojcu.

W toku postępowania dokonano rozpytania P. O., T. P. oraz M. O., jak również odebrano od R. O. zawiadomienie o przestępstwie i przesłuchano w charakterze osoby zawiadamiającej.

W ocenie Sądu zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, aby T. P. otwierając kierowaną na jej adres zamieszkania korespondencję adresowaną do R. O. chciała umyślnie bez uprawnień uzyskać dostęp do informacji dla niej nieprzeznaczonej, a co za tym działała w zamiarze bezpośrednim w rozumieniu art. 267 § 1 k.k.

Odnosząc się do zażalenia złożonego przez R. O., wskazać należy przede wszystkim, iż skarżący nie formułuje w nim konkretnych zarzutów odnośnie przeprowadzonego postępowania sprawdzającego, nie składa żadnych wniosków dowodowych, a jedynie podejmuje się polemiki z decyzją Prokuratora.

Zdaniem Sądu, w toku czynności podjętych przez organy prowadzące czynności sprawdzające nie dopuszczono się żadnych błędów, konsekwencją, których mogłoby być uchylenie zaskarżonego postanowienia. Mając na uwadze powyższe okoliczności, nie znajdując podstaw do uchylenia zaskarżonego postanowienia i całkowicie podzielając pogląd Prokuratury, Sąd uznał, że zażalenie skarżącego nie zasługuje na uwzględnienie.

(...)

(...)